Nazwisko KOTOWICZ

Imiona SZCZEPAN **Pseudonim** .....

Z domu .....

Data urodzenia 03-08-1918 **Miejscowość, kraj** Kozłów k/Tarnopola

Data śmierci 12-05-1999 **Miejscowość, kraj** Peninsula, U.S.A.

Lat życia .....

Adres cmentarza Amerykańska Częstochowa, Doylestown, PA.

.....

Źródła: Nowy Dziennik, New York, 15/16/18-5-1999

„Weteran", nr. 942 (lipiec 1999 r.)

.....

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód Publicysta ..... Tytuły naukowe .....

Rodzaj wojska ..... Stopień wojskowy .....

Odznaczenia .....

.....

.....

ś.tp.

SZCZEPAN KOTOWICZ

**Zam. Belle Harbor. N.Y. Prawnik, publicysta,
działacz polityczny i społeczny,
zmarł nagle 12 maja 1999 r. w Szpitalu Peninsula General.
Pozostawił w głębokim smutku i żalu ukochaną
żonę Wandę z domu Gruchala, również rodzinę w Polsce,
Chicago i New Jersey oraz przyjaciół w Ameryce.**

**Odwiedzanie zwłok w Jarema Funeral Home, 129 E 7 St. w Nowym Jorku
w piątek od 2-5 ppoł. i 7-9 wiecz. Pogrzeb w kościele
Św. Stanisława B i M w Nowym Jorku w sobotę o 9:30 rano.
Pochowanie w Częstochowie w Doylestown, PA. Uroczystościami
pogrzebowymi zajmuje się Senko Funeral Home - Wanda Senko dyrektorka.**

NOWY DZIENNIK N.Y.

Wyrazy głębokiego współczucia

WANDZIE KOTOWICZ

z powodu śmierci ukochanego męża

Szczepana

składają

*członkowie i zarząd
Gniazda 956 Sokoła Polskiego w Ameryce*

NOWY DZIENNIK 15-16.05.99 NOWY YORK

Łączymy się z pogrążoną w bólu

WANDĄ KOTOWICZ

po bolesnej stracie męża

SZCZEPANA

Z wyrazami głębokiego współczucia

INSTYTUT R. DMOWSKIEGO W AMERYCE

Szczepciu,

**kolego w potrzebie, który pomagałeś Polakom
myśląc o Polsce wolnej i wielkiej.
Odszedłeś, niech Ci ta ziemia, choć obca ale gościnna lekką będzie.
Odpoczywaj w pokoju.
Niech Matka Boża pocieszy Twoją wierną żonę.**

Pamiętać Cię będą przyjaciele

NOWY DZIENNIK N.YORK 15-16.05.99

ŚP. SZCZEPAN KOTOWICZ

Dnia 12 maja 1999 roku zmarł nagle śp. Szczepan Kotowicz, członek Placowki 21/201 SWAP w Nowym Jorku (NY).

Urodził się 3 sierpnia 1918 r. w Kozłowie k/Tarnopola, syn Michała i Anieli (z domu Gorzowska). Studiował prawo na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie. Po tragedii wrześniowej 1939 r. przedostaje się poprzez Węgry do Francji, gdzie w maju 1940 r. wstępuje do Armii Polskiej tworzonej przez gen. Władysława Sikorskiego.

Był żołnierzem 14 Pułku Ułanów Jazłowskich. Po upadku Francji ewakuuje się do Wielkiej Brytanii, gdzie w Szkocji kończy szkołę podchorążych łączności.

W czasie inwazji na kontynent europejski w stopniu podporucznika służył w oddziałach zapasowych 1 Dywizji Pancernej. Po wojnie pozostaje na emigracji w Anglii, gdzie studiuje prawo na Uniwersytecie Oxfordzkim. Politycznie związany ze Stronnictwem Narodowym współpracuje w latach 1947-1952 z pismem "Myśl Polska", wydawanym w Londynie. W 1952 r. emigruje do Stanów Zjednoczonych i osiedla się w metropolii nowojorskiej. Od samego początku aktywnie włącza się do działalności wielu organizacji polonijnych, gdzie pełnił różne funkcje, m.in. w latach 1970-1994 był wiceprezesem Instytutu Romana Dmowskiego w Ameryce.

Działał też w Kongresie Polonii Amerykańskiej i w Sokolstwie Polskim, gdzie pełnił funkcję prezesa Gniazda Nr. 956. Do SWAP wstąpił stosunkowo późno, dopiero w 1988 roku.

Angażował się w różne akcje charytatywne na rzecz Polski.

Ostatnio pomagał siostrom ze Zgromadzeni Siôstr Niepokalanego Poczęcia N.M.P. w Szymanowie w akcji zbierania funduszów na budowę sanktuarium dla Matki Bożej Jazłowieckiej oraz na zorganizowanie liceum żeńskiego prowadzonego przez siostry niepokalanki.

Autor opracowania pt. "Liga narodowa w Ameryce" oraz szeregu artykułów w prasie polonijnej i polskiej.

W swoim życiu potrafił bezinteresownie pomóc wielu ludziom. Do końca pozostał wierny swoim katolickim i narodowym przekonaniom.

Śp. Szczepan Kotowicz pochowany został na Cmentarzu Weterańskim w Amerykańskiej Częstochowie, Dolyestown, Pa.

Zmarłego w imieniu Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce pożegnał Eugeniusz Kaleniak - skarbnik ZG SWAP, będący zarazem komendantem Okręgu II SWAP.

W tej smutnej uroczystości wzięła również udział delegacja Sokolstwa Polskiego w Ameryce reprezentowana przez prezesa Okręgu S.P z Gniazda Nr.956, oraz grupa przyjaciół i znajomych zmarłego.

Cześć Jego Pamięci!

Weteran nr. 942
Lipiec 1999 r.